

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70, Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

PRZYJAŻŃ ANGIELSKO-SOWIECKA

została przypieczętowana oficjalnymi oświadczeniami w Moskwie Sytuacja w Europie pod znakiem całkowitego odosobnienia Niemiec

Oficjalny komunikat o przebiegu rozmów z Edenem

MOSKWA, 31 marca. (Pat.) Około godziny 20-ej opublikowano następujący komunikat oficjalny:

„W ciągu ostatnich paru dni pomiędzy p. Edenem, lordem - strażnikiem pieczęci prywatnej, a p. Litwinowem, komisarzem ludowym spraw zagranicznych, miały miejsce rozmowy na temat zasadniczych momentów obecnej sytuacji międzynarodowej, w tej liczbie na temat projektowanego paktu wschodniego i innych kwestji, zawartych w komunikacie angielsko - francuskim z dnia 3 lutego, a także odnośnie dalszego rozwoju i poprawy stosunków angielsko - sowieckich.

Podczas swego pobytu w Moskwie p. Eden przyjęty był przez pp. Stalina i Mołotowa i miał możność wymieni z nimi opinie na te same tematy.

Podczas rozmów, które przetrwały czas były prowadzone w atmosferze całkowitej przyjaźni i szczerości,

p. Eden poinformował p. Litwinowa o niedawnych rokowańiach pomiędzy ministrami angielskimi, a głową rządu niemieckiego. Ustalono, że rozmowy te sprzyjały wyjaśnieniu sytuacji europejskiej.

Zarówno p. Eden, jak i rozmawiający z nim pp. Stalin, Mołotow i Litwinow wyrazili opinie, że w obecnej sytuacji międzynarodowej bardziej, niż kiedykolwiek,

należy kontynuować wysiłki w kierunku utworzenia w Europie zbiorowego systemu bezpieczeństwa, jak to przewiduje angielsko - francuski komunikat z dnia 3 lutego i zgodnie z zasadą ligi narodów.

W rozmowie z p. Edenem pp. Stalin, Mołotow i Litwinow podkreślili, że organizacja bezpieczeństwa w Europie wschodniej i projektowany pakt wzajemnej pomocy nie mają na celu izolowania i okradzenia któregośkolwiek z państw, lecz stworzenie gwarancji jednolitego bezpieczeństwa dla wszystkich uczestników paktu oraz, że

udział Niemiec i Polski w pakcie byłby powitany, jako najlepsze rozstrzygnięcie kwestji. W rezultacie wyczerpującej i szczerzej wymiany zdań przedstawiciele obu rządów stwierdzili, że w chwili obecnej

nie ma żadnej sprzeczności interesów pomiędzy obu rządami w żadnej zasadniczej kwestji polityki międzynarodowej

i że ten fakt stwarza trwały fundament dla rozwoju owocnej współpracy pomiędzy nimi w dziele pokoju. Są oni przekonani, iż oba kraje, w świadomości, że

integralność i pomyślność każdego z nich odpowiadały interesom drugiego,

będą się kierowały w swych wzajemnych stosunkach dochem współpracy i lojalnego wykonania przyjętych przez nie zobowiązań, wynikających z ich wspólnego uczestnictwa w lidze narodów.

W świetle tych przesłanek zarówno p. Eden, jak i rozmawiający z nim pp. Stalin, Mołotow i Litwinow utwierdził się w przekonaniu, że

przyjazna współpraca obu krajów we wspólnym dziele zbiorowej organizacji pokoju i bezpieczeństwa

posiada pierwszorzędne znaczenie dla dalszej aktywizacji wysiłków międzynarodowych w tym kierunku“.

Ambasador Polski zegnał Edena na dworcu

MOSKWA, 1. 4. (PAT). Ostatniego dnia swego pobytu w Moskwie min. Eden w towarzystwie komisarza Krestinskiego oraz dziennikarzy zagranicznych odbył przejażdżkę metro. Popołudniu Eden dwukrotnie odwiedził kom. Litwinowa w sprawie wspólnego komunikatu.

Według informacji prasowych po przedstawieniu w balacie min. Eden opuścił Moskwę, zegnany na dworcu przez wyższych urzędników komisariatu spraw zagranicznych z kom. Litwinowem i wicekomisarzem Krestinskim na czele oraz przez reprezentantów ambasady W. Brytanji i Polski z ambasadorami Chilstonem i Łukasiewiczem, a także przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej. Komisarz Litwinow pożegnał odjeżdżającego min. Edena słowami: „Życzę panu powodzenia, bo odtąd wasze sukcesy są naszymi sukcesami“.

Zahamowanie agresji japońskiej

PARYŻ, 1. 4. (PAT). Korespondent moskiewski agencji Havasa do

nosi m. in., iż głównym tematem drugiej rozmowy min. Edena ze Stalinem były sprawy Dalekiego Wschodu. Kierownicy polityki sowieckiej starają się przekonać angielskich, że między interesami brytyjskimi i sowieckimi istnieje taka sama solidarność na terenie Dalekiego Wschodu, jak i Europy. Mówią inaczej, Sowiety zażądają milszego zapewnienia ze strony angielskich, że ci przez udzielenie kredytów bankowych nie będą podtrzymywali dalszej aktywności polityki japońskiej na Dalekim Wschodzie. Koła sowieckie zaprzeczają jednak informacjom, jakoby w rozmowach poruszona była sprawa zawarcia locarna dalekowschodniego.

Ważny akt podpisze Laval w Moskwie

PARYŻ, 1. 4. (PAT). Koła polityczne zwracają uwagę na ożywienie, jakie panowało wczoraj na Quai d'Orsay. Wizyta ambasadora brytyjskiego Clercka u min. Laval — jak zapewnia agencja Havasa — miała na celu dostarczenie francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych uzupełniających informa-

cji na temat rozmów ministrów angielskich z kanclerzem Hitlerem.

Francuski minister spraw zagran. — jak oświadcza dalej agencja — rozważał z ambasadorem sowieckim projekty, których sfinalizowanie nie mogłoby potwierdzić jego wizyta w Moskwie.

Chodzi więc przede wszystkim o pakt wschodni wzajemnej pomocy. Zupełnie negatywne stanowisko, jakie zajął wobec tego projektu kanclerz Hitler w czasie swoich rozmów z ministrami brytyjskimi, wysuwa poważne zagadnienia polityczne, gdyż Rzesza powinna być jednym z sygnatariuszy tego paktu. Chodzi obecnie o to, czy Francja pójdzie, jak to myślą w pewnych kołach, w kierunku zawarcia konwencji, zgodnej z pierwotnym projektem i otwartej dla Rzeszy. Ta kwestja jak się zdaje, nie została jeszcze rozstrzygnięta.

„Paris Midi“ zapewnia jednak, że po wczorajszych rozmowach, jakie min. Laval odbył z ambasadorem sowieckim, Potiemkinem, i ministrem Titulescu na temat formy współpracy Francji z Rosją, w kołach poinformowanych oświadcza, że

w czasie wizyty min. Laval w Moskwie nastąpi podpisanie ważnego aktu dyplomatycznego.

Niepokój na granicy litewsko-niemieckiej Brunatna zaraza została zawleczona do Holandji Bandy hitlerowców Iżą oddziały armji francuskiej

Zwiastuny zbrojnego załargu

RYGA, 31 marca. (Pat.) — Dzisiejsze pisma litewskie zamieszczają wiadomości z pogranicza litewsko - niemieckiego o pojawieniu się tam oddziału niemieckiego, złożonego z około 600 ludzi oraz 10 samochodów pancernych. Po pewnym czasie samochody odjechały w niewiadomym kierunku. We dług dalszych informacji, w tych dniach do Stołupian przybyły miały nowe oddziały Reichswehry.

RYGA, 1. 4. (PAT). Z Kowna do nasza, że konsul niemiecki w Kownie wstrzymał wydawanie wiz wjazdowych i tranzytowych obywatelom litewskim. Osobom, zgłaszającym się do konsulatu w celu otrzymania wiz, oświadczone, że wszystkie prośby o wizy muszą być składane do Berlina. Kiedy

stamtąd nadejdzie odpowiedź, trudno określić.

BERLIN, 1. 4. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że ubiegłej nocy wybito w księżarni

niemieckiej w Kownie szyby wystawowe. Władze litewskie wzmocniły posterunki przed gmachami poselstwa i generalnego konsulatu niemieckiego w Kownie.

Spokojna Holandja zagrożona

AMSTERDAM, 1. 4. (PAT). W sobotę w gmachu parlamentu odbyła się wielka manifestacja holenderskich narodowych socjalistów, w której wzięło udział 20,000 osób. Obecny był również przywódca irlandzkich „niebieskich koszul“ gen. O'Duffy. Po manifestacji doszło do starcia pomiędzy narodowymi socjalistami a komunistami.

HAGA, 1. 4. (PAT). Odbyło się tu dziś wielkie zgromadzenie holenderskiej partji narodowo - socjalistycznej z udziałem 16 tys. osób w obecności delegatów Szwajcarii, Francji, Włoch, Danji, Norwegji, Irlandji oraz 250 niemieckich narodowych socjalistów.

Szczekanie przez Ren Francja w czujnym pogotowiu

PARYŻ, 1. 4. (PAT). Wychodzący w Strassburgu „Le Lorrain“

(Dokończenie na str. 7-ej)

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek, 1 kwietnia

wpłaci prenumeratę za miesiąc kwiecień

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“
PIOTRKOWSKA 70.

Gdańsk wysyła sygnały S.O.S.

Złowroga cisza dookoła wolnego miasta

Czy wolno wydawać setki tysięcy na pastwę swastyki?

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

Gdańsk, w marcu.

Nadchodzące wybory do sejmiku gdańskiego („Volkstagu”) rozpisanego na 7 kwietnia r. b. nie spotkały się z należytą wagą opinii publicznej, zajętej obecnie międzynarodowymi wizytami różnych meżów stanu.

Albowiem wynik wyborów tych urasta do znaczenia punktu zwrotnego,

przynajmniej w historii kultury, jeśli już nawet nie może, wobec ostatnich śmiałych posunięć Rzeszy, wpłynąć decydująco na bieg wydarzeń europejskich.

Zdobycie przez narodowych socjalistów większości kwalifikowanej, uprawniającej do zaatakowania konstytucji gdańskiej,

oznacza jej bezwzględna zmianę. Coprawda konstytucja ta jest zagwarantowana przez Ligę Narodów — ale jednak ostatnie wydarzenia na międzynarodowej arenie politycznej dowiodły ostatecznie, że „Wersal” jest już tylko świstkiem papieru... zresztą zagadkowo biernie zachowuje się przedstawiciel tej Ligi Narodów w Gdańsku,

p. Lester...

Zmiana konstytucji otwiera wolną drogę do trochę późniejszego

włączenia Gdańska do Rzeszy, po uprzednim absolutnym, politycznym i gospodarczym zrównaniu Gdańska z „Reichem”.

Powyższe twierdzenie poparte jest faktami. Czynniki oficjalne — senat i t. d. zapewniają oczywiście, że tego rodzaju komentowanie biegu wypadków jest insynuacją... ale już dawno minęły te czasy, kiedy trzeźwy człowiek zwracał uwagę na zapewnienia panów senatorów z pod znaku swastyki. — Ci sami, zresztą, panowie prezydenci i senatorowie, odziani w mundury wysokich funkcjonariuszy partyjnych (S. A., S. S., lub coś w tym guście), w całkiem innym tonie przemawiają na zebraniach wyborczych.

A to co mówią jest jednoznaczne: „na pohybel separatom”, — „ten, kto ośmią swój głos na inną listę, niż nr. 1 „nazi” jest zdrajcą sprawy niemieckiej bo narodowy socjalizm jest identyczny z niemieckością”, — „nadeszła próba ogniowa, musimy za wszelką cenę, cenę mienia i największych ofiar zwyciężyć dla najświętszej sprawy...”

A na nagłówku „Vorpostenu” (oficjalny organ N. S. D. A. P. w Gdańsku) wypisana jest ta święta sprawa:

„Zurück zum Reich!” (z powrotem do Rzeszy!).

Gdańsk powróci do Rzeszy, a z nim 400.000 ludzi ognie kark pod jarzmem hitlerowskiego rządu.

Wielu z tych cierpieć będzie tak samo jak w Rzeszy cierpią uświadomieni pod butem faustyków hitlerizmu

Trudno jest się zorientować, jaki jest stosunek liczebny jednych do drugich w Gdańsku. gdyż żelazna organizacja teroru fałszuje do gruntu prawdziwy obraz.

Jedno jest pewne, że opozycja jest silna — wskazuje na to z jednej strony sposób prowadzenia hitlerowskiej „propagandy”, a z drugiej, rzadkie co prawda (bo utrudniane przez miasto, do którego należą wieksze sale), lecz

przepelnione zebrania partii opozycyjnych.

Hitlerowcy zapewniają na zebraniach, w prasie i na plaka-

tach propagandowych, że „wroga” już niema, że nikt głosować przeciw nim nie będzie.

Pocóż więc te głośne zapewnienia o zwycięstwie, poco subsydja Berlina na propagandę,

poco te fanfary, pochody, a przede wszystkim skąd „trick” w rodzaju napisów, opatrzonych dyskretnym „hackenkreuzem”?

„prawdziwy socjalista (nie: „narodowy”) głosuje na listę nr. 1”

(hitlerowska?) Dlaczego rozwiązuje się zebrania opozycji, zabrania się marksistom wylepienia ich plakatów wyborczych na kolumnach plakatowych? — Poco ten wielki terror moralny i fizyczny?

Widocznie istnieje jedna: wróg — i to silny.

Teror jest dowodem słabości tego, który go stosuje. Sankcje fizyczne (w dosłownym brzmieniu tego wyrazu) aplikuje się w Gdańsku w stosunku do tych jednostek, które albo dzięki niebawmiej odwadze czynnej, lub naskutek specjalnych warunków (niezależność materialna), otwarcie stawiają czoło brunatnej fali.

Sankcje „moralne” stosuje się tu również we własnym terenie — w łonie licznych, zcentralizowanych organizacji nazistowskich, do których należeć jest zmuszo na olbrzymią większość gdańszczan. Tym oczywiście działać

swobodnie nie wolno, bo związane jest to z utratą egzystencji.

Ten rodzaj teroru jest o wiele intensywniejszy, a oznacza to, że na tym odcinku teroryzujący jest jeszcze słabszy, a wróg mocniejszy...

Specyficzne sposoby hitlerowskie sięgają tak daleko, że mimo zapewnień, iż „mimo wszystkiego wybory są tajne”, potrafią one wiele zdziałać, czego przykład mieliśmy podczas ostatnich gdańskich wyborów komunalnych.

Zaufanie do tajności wyborów ostatecznie zostało podkopane.

Cynizm gdański nie zna granic! Oto

prezydent senatu Greiser wysłował do przebywającego w Berlinie min. Edena list, w którym prosi go o wstąpienie do Gdańska.

Eden oczywiście odmówił. „Vorposten” zachwyca się gestem p. Greisera i widzi w tym zaproszeniu dowód tego, że Gdańsk nie ma się z czem kryć, że tu wszystko odbywa się „le ge artis”, że panuje jednomyślność (!).

Ale krok powyższy i jego komentowanie w prasie rządowej nasuwa refleksje o zupełnie innym charakterze. Zdawałoby się mogło, że kryje się w tem chęć odwrócenia pewnej groźby zapomocą zręcznego uprzedzenia faktów.

Czy Gdańsk zamierza uspić moźliwość międzynarodowej interwencji w związku z „wyborami”?

Potwierdzałoby o tylko to, że droga, którą kroczy prez. Greiser, partyjni podwładny Forstera, namiennika Hitlera w Wolnem Mieście, nie jest zgodna z duchem konstytucji gdańskiej i Ligę Narodów. — A droga ta, to zmiana konstytucji po osiągnięciu dwóch trzecich głosów w nowym parlamencie i wezwanie Gdańsk do Rzeszy.

Dziwią się zapewne pp. Greiserowie i Forsterowie, że jakoś jest bardzo

cicho nokoło Gdańska? Może jakąś względy polityczne nakazują chwilowo ową zagadkową, obojętną postawę p. Lestera...

Pomijam komplikacje polityczne i gospodarcze, jakie się wyłonią z związku z przyłączeniem Gdańska do Rzeszy, ale choćby już samo sumienie i uczucie humanitaryzmu europejskie opinii publicznej,

które raczej uprowadzonego do Niemiec migracyjnego pisarza niemieckiego Jacoba, które przez głośne wołanie w świecie całym, wydziera z rąk oprawców Lymitrowów, nie może przejść biernie nad „faktami gdańskimi”

Trzeba położyć kres haniebnemu erorowi, a z nim zlikwidować potworną groźbę wydania na pastwę łamanego krzyża, ni jednostki, lecz setek tysięcy.

Jes już pięć minut przed dwunastą...

Zera



Rest. „TABARIN” Dancing

Od d. 1 kwietnia rb. Rekordowy program. Fenomenalny parodysta wiedeński MAX HERMANN Chaph. Chevalier, Boyer, Jolson Chag-Kong w nowej interpretacji oraz INA & PATY. DUO FORTUNA, TUSHI TALMARI, CECIL STEVENS. Codz. 5-8 Five

Najweselsza komedia wiedeńska Audjencja w Ischlu

W rolach gł.

Marta Eggerth, Schöke Schakal

Następny przebój „Grand-Kina”

Grand-Kino

Ostatnie 3 dni!
Dzisiaj pocz. o g. 4-ej
4-ty tydzień
niebawmego
powodzenia!

WESOLA
WDÓWKA

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe
wszystkich czasów

CHEVALIER
MAC DONALD
Reż. LUBICZ
Muz. LEHARA

Ceny miejsc niższe
na wszystkie seanse

1. 109, 150, 220

Capitol

Początek 4.30 codziennie!
w soboty i niedziele o 12.30!

Nadprogr.: Znakomite
dodatki dźwiękowe
i kronika P. A. T.

Dzisiaj prezentujemy!

w porywającym dramacie zmysłów p. t.

UWODZICIELKA

Reżyserował Clarence Brown.

Tematem filmu życie trójkąta małżeńskiego

JOAN CRAWFORD
CLARK GABLE

Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Cegiełniana 2
Dzisiaj i dni następnych!

2 godziny bezustannego śmiechu!
Pat i Patachon

Jedyny! Oryginalny! Autentyczny!
w najdowcipniejszej i najweselszej komedji wiedeńskiej w
wersji niemieckiej p. t.
„Pat i Patachon jako jazzbandziści”
W pozostałych rolach: Hans Thimig, A. Hörbiger,
Liza Holzschuh.
Dzisiaj pocz. o 4-ej

Sobota--dzień zamachów

Rekord perfidji w posunięciach niemieckich

W historii republiki czechosłowackiej, szerszej publiczności europejskiej dobrze znany, a w swoim czasie szeroko komentowany był fakt, iż z rozporządzenia prezydenta Masaryka i jego rządu został przesunięty w roku 1918 termin ogłoszenia wolnej i niepodległej republiki czechosłowackiej. Tak się bowiem złożyło, iż fakt ten nastąpić miał w niedzielę, politycy zaś czescy, wśród których było kilku byłych dziennikarzy zdawali sobie dobrze sprawę z tego, iż na całym świecie numery pism **poniedziałkowych** wychodzą w mniejszym niż za zwyczaj formacie, wobec czego nie będzie rzeczą łatwą pomieszczenie w nich najdokładniejszego opisu uroczystości czeskiej. Nie namyślając się długo, przesunięto wobec tego termin uroczystych „wyzwolenia” Czechosłowacji na poniedziałek czy wtorek i oczywiście postarano się jednocześnie o to, aby wszystkie ważniejsze pisma europejskie podały w odpowiednio okazały sposób opis tej uroczystości.

Fakt ten wywołał w swoim czasie sporo komentarzy i był cytowany jako przykład niestęchanego zmysłu propagandowego Czechów i ich umiejętności aranżowania i urabiania dla siebie opinii.

Fakt ten nasunąć się musiał teraz uważniejszym obserwatorom życia publicznego w związku z ostatnimi wypadkami niemieckimi — w Niemczech bowiem, wręcz przeciwnie niż w swoim czasie w Czechosłowacji — **urządza się najważniejsze wypadki życia politycznego** w ten sposób, aby wiadomość o nich dotarła do najważniejszych stolic europejskich w sobotę wieczorem albo w niedzielę rano, zyskując w ten sposób **wzłokę przeszło dwudziętą**. Odnosi się to przedewszystkiem do Anglii, gdzie sobotnia i niedzielna dezorganizacja życia publicznego jest zupełna. Wiadomo przecież, iż **nawet wypowiedzenie wojny przez Niemcy Francji w roku 1914** wywołało w Londynie reakcję polityczną dopiero po dwudziestu czterech godzinach, wieść bowiem o tem nadeszła do Londynu w sobotę popołudniu, kiedy wszyscy urzędnicy Foreign Office z ministrem spraw zagranicznych na czele opuścili już Londyn z powodu weekendu.

Podobnie stało się i tym razem. Uchwała o wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej powzięta została i ogłoszona przez rząd niemiecki w sobotę popołudniu. **Minister Simon dowiedział się o niej podczas swego weekendu**, który spędzał w Walji i na łeb na szwję powracał do Londynu, dokąd zresztą wraz z nim przybyła tylko znikoma liczba ministrów, tak, iż posiedzenie gabinetu odbywało się w niedostatecznym dla powzięcia jakiegokolwiek uchwały komplecie. Pr...

Morze i kolonie to potęga Polski

sa angielska została również całkiem zaskoczona tym faktem, tak, iż uroczysty dzień niedzielny, poświęcony w Berlinie czczeniu pamięci zmarłych bohaterów — odbył się w nastroju prawdziwie tryumfalnym, niezmaconym żadnym odgłosem niepoehlebnych komentarzy prasowych i rządowych, których w Berlinie obawiano się mimo wszystko bardzo.

Było to zrobione i wyreżyserowane znakomicie. Aparat propagandowy Rzeszy — na zewnątrz i na wewnątrz — działa doskonale.

Trzeba przytem zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz niezmiernie charakterystyczną: za rządów Hitlera wszystkie **ważniejsze wypadki, które mogą mieć donioślejsze reperkusje na terenie międzynarodowym — zdarzają się zawsze w sobotę**, a raczej urządza się je celowo w sobotę. Żeby to sobie przypomnieć, wystarczy przypomnieć parę dat; Niemcy wystąpili z

ligi narodów 14 października 1933 roku w **sobotę** — krwawy dzień 30 czerwca 1934 roku, dzień rozrachunku Hitlera z przeciwnikami politycznymi wewnątrz partji wypadł w **sobotę** i znany jest przecież pod nazwą **krwawej soboty**. — Ile razy przedsięwzięcie się w Niemczech coś ważnego, tyle razy organizuje się to w ten sposób, iż **uniemożliwia się opinii zagranicznej zajęcie odrazu stanowiska wobec tego, co się stało** — a tem samem zostawia się swoją publiczność przynajmniej na dwadzieścia cztery godziny w błogiem przeświadczeniu, iż ten czy inny krok rządu niemieckiego nie wywoła w świecie burzy protestów.

Jako przyczynek do charakterystycznej demagogji dzisiejszych panów Niemiec i jako dowód ich niesłychanej znajomości psychologii tłumów — rzecz to ciekawa i zasługująca na uwagę.

Loterja uratowała go od samobójstwa

Przygarnięci i odtrąceni przez ślepy kaprys Pani Fortuny

Paryż, w marcu.
Życie emigrantów we Francji jest tak trudne, tak pełne niepokoju, że mimowoli raduje każde ich powodzenie. Tym razem kilka słów o szczęśliwca, którym powiodło się w ostatnich ciągnięciach loterii narodowej. Jest ich sporo wśród emigrantów, o wiele więcej, niż się przypuszcza. Ostatnio koło fortuny jest szczególnie dla nich przychylnie, może dlatego, że bardzo dużo pieniędzy lokują w losach loteryjnych, uważając je za ostatnią deskę ratunku.

Oto w dzienniku pojawia się notatka: „P. T. ofiarował na inwalidów inne cele dobroczynne 2.500 fr.“. Okazuje się, że ofiarodawcą jest p. Tichonow, który jeszcze wczoraj był zwykłym robotnikiem w fabryce samochodów, zarabiającym najwyżej 40 franków dziennie.

Przed ostatnim ciągnięciem Tichonow wstąpił do małej kawiarenki na Place d'Italie i kupił los za 100 fr. Los ten podzieliło między siebie 6 rosyjan, jeden francuz i jeden polak. Tichonow zatrzymał sobie trzy dziesiąte części. Nie pożałował: na los ten padła największa wygrana w sumie 2 i pół miliona fr. Za swoje trzydzieści franków otrzymał przy podziale trzy ćwierci miliona.

W tem samym ciągnięciu wygrał znaczną sumę dziennikarz p. G. Historia jego jest tak charakterystyczna, że warto ją opowiedzieć ze szczegółami. W ciągu ostatnich lat G. miał ciężkie życie. Praca literacka na emigracji daje utrzymanie bardzo nielicznym szczęśliwcom, a pozostali żyją, że pożał się Boże. A przytem dziennik, w którym G. pracował, został z braku środków 3 miesiące temu

zlikwidowany i biedny dziennikarz znalazł się w skrajnej nędzy. Za ostatnie 100 fr. postanowił spróbować szczęścia. — Miał bardzo proste wyliczenie.

— Za te pieniądze mogę przeżyć najwyżej 3 do 4 dni, po tem i tak trzeba się będzie powiesić. A przecież nie odgrywa roli, czy się powieszę o 2 dni później czy wcześniej. I kupił los.

W przededniu ciągnięcia G. oświadczył żonie:

— Jeśli jutro nie wygram, to nieodwołalnie postanowiłem skończyć ze sobą. Nie mam już sił do walki.

Sporządził testament, napisał listy pożegnalne, doprowadził do porządku papiery. Przez całą noc nie spał. O 6-ej rano wyszedł na ulicę, by kupić gazetę. — Wrócił do domu bardzo spokojny, podał żonie dziennik i powiedział:

— Wygraliśmy milion!

Żona oczywiście nie uwierzyła. Zaczęła uspakajać i pocieszać męża. Nie należy rozpaczać. Całe życie człowiek ma przed sobą. Nie tym razem, to następnym...

G. chwilę milczał, uśmiechnął się i szeptem powtórzył:

— Wygraliśmy milion!

Tym razem żona zrozumiała że mąż nie żartuje. Spojrzała na tabelkę i cyfry zatańczyły jej przed oczyma. Nie mogło być wątpliwości! Wygrali!

Pawilon „Flora”, gdzie wypłacają wygrane, zostaje otwarty o 9-ej rano. Punktualnie o tej godzinie p. G. wchodził do kiosku, miętosząc w kieszeni swój los. Odliczono mu 1000 nowiutkich 1000-frankowych banknotów. Bodaj, że był to pierwszy w życiu dziennikarz, który trzymał w ręku milion franków. A przytem ten milion

OBFITA
ZMIĘKZAJĄCA
PIANA -
PULSA
KREM DO GOLENIA

FR. PULS S.A. WARSZAWA

należał do niego.

Nie wziął taksówki, a jak zwykle pojechał do domu kolejką podziemną. Wszedł do pociągu, wciągnął milczący, spokojny i uroczysty. Położył na stole pakiety banknotów. I zemdlał... Dopiero późnym wieczorem odzyskał przytomność. Były chwile, że lekarz obawiał się, iż serce nie wytrzyma. — Wreszcie p. G. otworzył oczy i powiedział do żony:

— Na moim stole leży list pożegnalny do siebie... Zniszcz go... Jutro trzeba będzie pospłacać długi i ofiarować coś na biednych... Wyjeżdżamy do Palestyny.

Po tygodniu G. wyjechał. — Dla człowieka, który ma w kieszeni milion franków, zdołanie wszelkich wiz nie przedstawia żadnych trudności.

A teraz historyjka nieco odmienna.

W wigilję ostatniego ciągnięcia 10 współpracowników pisma emigranckiego „Połednia Nowosti” postanowiło kupić wspólnie los. Każdy zaofiarował po 10 fr. Po los udał się najmłodszy z woźnych, który w ubiegłym roku wygrał na irlandzkiej loterii 65.000 franków.

Udał się do trafik, w której sprzedają losy. Właściciel podał mu cały bloczek numerów do wyboru. Pierwszy los miał numer 940082, ale był zlekka przybrudzony i już oderwany od grzbietu. Woźny zawahał się i postanowił wziąć następny nr. 940083. Ale w tej samej chwili pierwszy bilet spadł mu na podłogę...

— Dobry znak — powiedział właściciel trafik. — Na pańskim miejscu wziąłbym los, który wypadł...

I woźny wziął ten los.

13 marca w wieczór ciągnięcia w redakcji wszyscy siedzieli dokoła radja i słuchali transmisji z „Trocadero”. Speaker powoli mówił:

— Miljon franków wygrał nr. 940083!... 940083!

Ten los, który woźny już oderwał od grzbietu, a potem go stawił właścicielowi trafik.

W jednym ze sklepów, sprzedających losy, pokazano mi śmieszne pismo jakiegoś dozorca z prowincji. Prosił on właściciela sklepu, aby swoją „białą” ręką wybrał mu szczęśliwy numer.

„Jeśli wygram, to o panu nie zapomnę i połowę swego szczęścia przekażę do pańskiej dyspozycji”.

Właściciel wybrał bardzo szczęśliwie. Dozorca wygrał 10 tys. franków. Nazajutrz nadszedł od niego drugi list:

„Tych 10.000 fr. proszę mi wysłać pocztą. Lekkomyślnie przyrzekłem panu połowę, ale teraz się rozmyśliłem. Właściciel, za co? Więc pieniądze proszę przesłać w całości, a jeśli drugi raz uda się wygrać, to zobaczymy”.

Oto w kilku słowach historyjki z życia szczęśliwych wybrańców fortuny.

F. R.

I KWIEŃNIA W RADIO



GODZINA 19.15 i 20.00

Sala Filharmonii

W czwartek, dnia 4 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. Recital skrzypcowy I-szej laureatki Międz. Konk. im. H. Wieniawskiego

GINETTE NEVEU

15-letniej mistrzyni Francji.

Przy fortepianie: Artur Balsam.

Bilety w cenie od 1.— zł. do 5.— zł. sprzedaje kasa Filharmonji



Bronisław-Aleksander CHOMBAKOW

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi

b. oficer Wojsk Polskich, odznaczony Krzyżem Walecznych,
Krzyżem Zasługi, medalem Niepodległości i innymi.

Zmarł nagle w wieku lat 46 w dniu 31 marca 1935 r.

W Zmarłym Ubezpieczenia Społeczne tracą wybitnego znawcę, Ubezpieczeni troskliwego Opiekuna, a pracownicy dobrego zwierzchnika.

Cześć pamięci Zaczynego Człowieka i Obywatela.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

Dzisiejsze audycje

CHCĘ MIEĆ PIĘKNY BALKON.

W związku z nadchodzącą wiosną, kiedy każdy z nas wyczekał na pierwszą zieleni liści, pierwszą kwiaty, czas jest już pomyśleć o dekoracji naszych okien i balkonów które nie tylko nadają wygląd strojny ulicy ale i dla właścicieli mieszkań stanowią jakby ożywcze wytchnienie wśród zakurzonego nlic miasta. To też ambicją każdego z nas, kto ma w sobie zakorzenione poczucie estetyki i miłość do kwiatów, powinien być pięknie pomysłany balkon, o czym mówić będzie przed mikrofonem warszawskim o godz. 12.45 w Wanda Dobrzańska

ZAGADKI MUZYCZNE DLA DZIECI.

Na Prima - Aprilis nadać rozgłośnia lwowska o godz. 16.30 dla dzieci starszych nową serję zagadek muzycznych. Zabawne te zagadki opracowane zostały przez p. Adę Artzt i p. Tadeusza Serodyńskiego.

„NOCE EGIPSKIE”.

Koncert symfoniczny Polskiego Radia pod dyrekcją kapelmistrza Grzegorza Fitelberga, poza utworami Czajkowskiego, Młynarskiego i Nowowiejskiego, obejmuje utwór jednego z największych kompozytorów rosyjskich naszej epoki. Sergiusza Prokofjewa — sultę „Noce Egipskie”. Podkreślić należy, iż jest to pierwsze wykonanie tej kompozycji. (r)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suko. J. Hartna na (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wolezańska 47), Suko. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Zmiany w życiu Łodzi

Szereg pożądanych inowacji rodzi się z dniem dzisiejszym

Dzisiejszy dzień, 1 kwietnia r. b. wprowadza w życie Łodzi szereg doniosłych zmian, a mianowicie:

Obniżka cen gazu

Od dziś rozpoczyna obowiązywać 10-procentowa obniżka cen gazu. Według tej obniżki gaz, służący do użytku domowego (gotowanie, oświetlenie kapieli) przy wypalaniu do 50 mtr. kosztuje 32 gr. za 1 mtr. miast, jak dotychczas, 35 gr., przy użyciu do 100 mtr. cenę gazu do użytku domowego została obniżona z 32 gr. na 27 gr. za 1 mtr.

Dla konsumentów gazu, którzy zakładają u siebie nowe instalacje obniżka przewiduje w pierwszym roku kalendarzowym 22 gr. za metr, miast jak dotychczas 24 gr., a za drugi rok kalendarzowy 27 gr. za metr, miast dotychczasowych 30 gr. za metr sześć.

Gdy konsument nie posiada kuchni i gotuje wyłącznie na gazie lub gdy oświetla swój lokal wyłącznie gazem skorzysta z obniżki ceny gazu, przewidzianej 22 gr. za 1 mtr. przedmyśl z dniem dzisiejszym płacić będzie 27 gr. za 1 metr, a miast, jak dotychczas, 35 gr.

Gaz do silników i ogrzewania pomieszczeń kosztuje obecnie 15 gr., zamiast dotychczasowych 18 i 24 gr., przy tym niezależnie od tego przedmyśl korzysta z progresywnej obniżki ceny, zależnie od zużycia.

4 razy poczta

Od dziś poczta będzie doręczana 4 razy dziennie w śródmieściu i 3 razy dziennie na peryferiach miasta, zamiast jak dotychczas, 2 razy w śródmieściu i raz na peryferiach. Listy w śródmieściu doręczane będą w godzinach 8, 12, 15 i 18 na krańcach miasta zaś w godzinach 8, 12 i 15. Poza to listy miejscowe, wkładane do zainstalowanych już na ulicach miasta specjalnych skrzynek (zielonych) przed godziną 16 (4 po poł.), będą jeszcze tego samego dnia doręczone. — Wyjmowanie listów ze skrzynek odbywa się od dziś nie jak dotąd 3 razy dziennie, lecz 4 razy.

Przedłużenie godzin handlu

Dzisiaj rozpoczyna obowiązywać letni okres handlu w skle-

pach z napojami chłodzącymi, słodyczami i owocami. Sklepy tej kategorii od dziś mogą być zatem otwarte do godziny 23-ej (11 wiecz.) miast, jak dotychczas do 21-ej (9 wiecz.) Letnia pora handlu obowiązuje do dnia 1 października.

Ubezpieczeni pasażerowie taksówek

Od dziś pasażerowie taksówek łódzkich są ubezpieczeni od wypadków w „Tow. Ubezpieczeni Właśc. Taksówek w Polsce”, Oddział w Łodzi (Andrzeja 34). Maksymalna kwota premji w wypadku poniesienia szwanku przy wypadku przez pojedynczego pasażera wyniesie 10.000 złotych, w wypadkach zbiorowych zaś — 20.000 złotych. — Nieubezpieczonym taksówkom nie wolno od dziś wyjeżdżać na miasto. (p)

B. J. Maroko i Swię UL. NOWOMIEJSKA 8
Skład sukna i towarów modynych. Wielki wybór towarów WIOSENNYCH i LETNICH.

Wielki proces polityczny

rozpoczyna się dzisiaj w sądzie okręgowym

W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Łodzi rozpoczyna się proces polityczny, którego przedmiotem jest sprawa prowadzenia propagandy komunistycznej przy pomocy nелеgalnych broszur, odezw i czasopism.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 17 osób.

Sprawie przewodniczy prezes Illinicz w asyście 3 sędziów. Oskarżenie wnosi dwóch prokuratorów; brońić będzie 15 adwokatów z Łodzi i Warszawy.

Do sprawy wezwano 150 świadków. Ze względu na obfity materiał i znaczną ilość świadków proces został rozpisany na 2 tygodnie.

Z żałobnej karty

S. P. DYREKTOR CHOMBAKOW

Wczoraj rano zmarł nagle w naszym mieście dyrektor administracyjny ubezpieczalni społecznej w Łodzi, p. Bronisław Chombakow.

Wiadomość ta wywarła w mieście, a zwłaszcza wśród personelu ubezpieczalni wielkie wrażenie.

S. p. Bronisław Chombakow przebywał w Łodzi zaledwie od miesiąca. Po nagłej dymisji, jakiej udzielono b. dyrektorowi ubezpieczalni p. Dworskiemu, minister opieki społecznej p. Paciorkowski, zamianował na jego miejsce p. Chombakowa, zasłużonego dla ubezpieczeń społecznych w Polsce działacza.

Zmarły przyjechał do Łodzi z Warszawy, gdzie piastował stanowisko w centralnym zakładzie ubezpieczeń. Przed objęciem urzędu w ZUSIE kierował ubezpieczalniami w Nadwórnej, Lublinie, Lwowie a ostatnio przybył na odcinek łódzki, aby przeprowadzić reformę organizacji leczenia. Nie danemu jednak było zrealizować projektu ministerjalnego, gdyż śmierć wywarła Go z szeregu reorganizatorów ubezpieczeń społecznych.

Akademja żałobna
ku pamięci red. Łazara Fuksa

Staraniem towarzystwa przyjaciół żydowskiego instytutu naukowego w Wilnie, odbędzie się w nadchodzącą środę uroczysta akademja żałobna ku czci zmarłego niedawno cenionego działacza społecznego i kulturalnego, oraz znakomitego publicysty żydowskiego — członka honorowego syndykatu dziennikarzy łódzkich, redaktora Łazara Fuksa. Akademja urządzona będzie w teatrze „Rozmaitości”.

Handel galanteryjny zanika

Przemysł eliminuje hurtowników i detalistów

W związku z rozpoczęciem sezonu w galanterji daje się od czuć dalsze

eliminowanie hurtu, który znalazł poważnego konkurenta w fabrykach, od których sam towar do sprzedaży otrzymuje. Akcja ta jest obliczona na wyeliminowanie hurtowników a tam, gdzie nie będzie to na-

stręczało poważniejszych trudności —

i detalistów. W kołach hurtowników panuje w związku z tem pesymizm, wskutek katastrofalnego zmniejszenia się obrotów. Wytworzyła się sytuacja taka, że fabryka sprzedaje swoje wyre-

bie po cenach detalicznych, co doprowadzić musi do

zupelnej ruiny hurtowników. Z drugiej strony również i położenie detalistów w tej branży jest obecnie niepomyślne. — Detaliści w większych miastach b. Kongresówki wywierani są przez zakładanie przez producentów składów fabrycznych. Pewniejszą egzystencję mają obecnie detaliści w mniejszych miastach prowincjonalnych, gdzie zakładanie składów fabrycznych się nie kalkuluje.

Nabożeństwo żałobne

celem uczczenia 15-ej rocznicy bohaterskiej śmierci kpt. Filipa Śmiłowskiego

Z inicjatywy związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski, oddział w Łodzi w dniu wczorajszym o godz. 11 rano w synagodze przy ul. Wolborskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne celem uczczenia 15-tolećnej rocznicy bohaterskiej śmierci b. p. kpt. Filipa Śmiłowskiego, żołnierza i brygady legionów polskich, kawalera orderu Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości i Krzyża Walecznych.

Na nabożeństwie byli obecni: dowódca O. K. IV, generał Langner, szef sztabu płk. Alf. Tarczyński, komendant miasta płk. Haberling, przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, przedstawiciel prezesa sądu okręgowego — naczelnik sądu grodzkiego Vecsile, przedstawiciel starostwa grodzkiego — naczelnicy Nowakowski i Turcki, delegacja oficerów — przedstawiciele poszczególnych pułków, stacjonujących w Łodzi, przedstawiciele Federacji Zw. obrońców ojczyzny, gminy wyznaniowej i rabinatu, delegacje wszystkich miejscowych organizacji politycznych i gospodarczych żydowskich, legionu im. Berka Joselewicza, przedstawiciele ce-

chów ze sztabami, delegacje poszczególnych pułków łódzkich w ilości kilkuset żołnierzy, oraz rodzina kpt. Śmiłowskiego.

Po nabożeństwie podniósł kazanie wygłosił kapelan wojskowy rabin Goldstein, podkreślając zasługi zmarłego bohaterską śmiercią kpt. Śmiłowskiego w walkach o Niepodległość Polski i znaczenie jego czynów dla przyszłych pokoleń których wyrazicielem był kpt. Śmiłowski żyjący do dziś dnia, za stały przejęte i są kontynuowane przez Zw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski, oraz młode pokolenie, wychowane w duchu obywatelskim, w przywiązaniu i miłości do Polski.

Na zakończenie uroczystości rabin odmówił modlitwę za pomyślność ojczyzny, a chór odśpiewał hymn narodowy.

Uroczystość żałobna wywarła na obecnych niezatarte wrażenie. Umundurowani członkowie związku kombatantów żydów utrzymywali w czasie uroczystości w synagodze rowy porządek. Dokoła świątyni zbierały się tłumy okolicznych mieszkańców. (p)

Wódka i papierosy stanieją

z dniem dzisiejszym o 20 proc.

Z Warszawy donoszą: Odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym rozpatrzone m. in. nowy projekt obniżenia cen artykułów, wyrobianych przez monopole państwowe.

Rada ministrów, na wniosek ministra przemysłu i handlu obniżyła ceny wszystkich wyrobów monopolu tytoniowego i spirytusowego o 20 proc.

Obniżka wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Najwspanialsza muzyczna komedia wiedeńska



KWIACIARKA Z PRATERU

(Blumenmädchen von Prater) — Rewelacyjna obsada:
Rosie Barsony
 partnerka Gity Alpar w filmie „Bal w Savoyu”
Felix Bressari
 Partner Franciszki Gaal niezapomniany „dziadek” z „Piotrusia”
Fritz Schultz — kapitalny komik, oraz **Tibor von Halmay**
 Następny przebój „PALACE”

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Koncert orkiestry jazzowej — salonowej.
- 12.45 „Chcę mieć piękny balkon” — pogadanka.
- 13.00 Koncert kameralny. Wykonawcy: Gertruda Konatkowska (fortepian), Tadeusz Szulc (skrzypce), Zygmunt Butkiewicz (wiolonczela).
- 13.30 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R.
- 13.50 Wiadomości gospodarcze.
- 14.00 Muzyka lekka z udziałem Janusza Popławskiego — tenor (płyty).
- 15.45 Ulubione melodie rewjowe (płyty).
- 16.30 Lekcja języka niemieckiego
- 16.45 Kwadrans słynnych artystów — Józef Sziget — skrzypce (płyty).
- 17.00 „Zagadki muzyczne dla dzieci starszych”.
- 17.15 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry P. R.
- 18.00 Przegląd filmowy
- 18.10 Krótki recital śpiewaczy Berty Bragińskiej.
- 18.30 Pogadanka dla dzieci p. t. „Ptaki — zwiastuny wiosny” — wygl. Irena Korzybska.
- 18.40 „Życie artystyczne i kulturalne”.
- 18.45 Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Jean Lensena (płyty).
- 19.15 Muzyka (płyty)
- 19.25 Audycja żołnierska.
- 20.00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie uroczystej akademii ku czci Marji Curie - Skłodowskiej.
- 21.30 Muzyka (płyty)
- 21.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”.
- 22.15 Koncert wieczorny. („W hatach siedmiomilowych naprzemiennie przez program radiowy”).

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Königswusterhausen (1571)
23.00 Utwory fortepianowe J. S. Bacha (Koncert włoski, Suita angielska A-moll, Suita francuska C-moll).
 - Monachjum (405)
19.00 Kwartety smyczkowe: Beethovena Es-dur op. 127 i Wolfa.
 - Mediolan (368)
22.00 Recital skrzypcowy A. Serrato (Utwory Serato, Beethovena, Vitaliego i Francka).
 - Bukareszt (365)
20.10 Kwartet fortepianowy G-moll Brahmsa.

Tramwajowe
 bilety miesięczne po zł. 22.⁵⁰
 sprzedaje
„ORBIS”
 Piotrkowska 18, tel. 249-33

B. P. HENRYK DYLION

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 30-go marca 1935 r. przeżywszy lat 81.
 Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 1 kwietnia 1935 r. o godz. 3-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
Siostry i Rodzina

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w okresie od 1 kwietnia do 15 maja 1935 r. odprowadzone będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krownych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

Cz.	Godz.	Godz.	Imię i Nazwisko
4	o g. 12 i pół p. p.	za b.p.	Salomei Lindenfeld
5	7 rano	„ „	Bronisławy Flatto
5	7 rano	„ „	Pinkusa Borosteina
6	10 rano	„ „	Irenki Silberstei-
			nówny
7	7 rano	„ „	Karolka Hellera
7	12 i pół pp.	„ „	Jakuba Felixa, Czł. Zarządu
8	7-ej rano	„ „	Małki Kissin
8	12 i pół p.p.	„ „	D-ra Leona Grosmana
10	7 rano	„ „	Hilarego Nusbauma
11	7 rano	„ „	Abrama Ostrowskiego
11	7-ej rano	„ „	Stefanji Hofmanówny
17	7 rano	„ „	Mani Szereszenow-
			skiej
18	10 rano	„ „	Mirjam Steinowej
21	12 i pół pp.	„ „	Lejba Wyszewiań-
			skiego
26	7 rano	„ „	Bera i Lei Vity Chawkin
26	7 rano	„ „	Izraela Kupezyka
26	12 i pół pp.	„ „	Anny z Saksów Ro-
			zental
26	1 po poł.	„ „	Tauby Szmuklerowej
27	10 rano	„ „	Heleny Eisner
28	7 rano	„ „	Zygmunta Jarociń-
			skiego
28	7 rano	„ „	Jakuba Kremera
29	12 i pół pp.	„ „	Basi Uryson
30	12 i pół p. p.	„ „	Heleny Joel
1	7 rano	„ „	Szymona Cynamona
2	12 i pół pp.	„ „	Róży z Czamańskich Rozenbaumowej
3	7 rano	„ „	Marji Goldsobel
3	7 rano	„ „	Izraela K. Poznań-
			skiego
5	7 rano	„ „	Hireza Wolchowicza
5	7 rano	„ „	Izraela Cynamona
5	12 i pół pp.	„ „	Mojżesza Dynina
6	7 rano	„ „	Adolfa B. Rozentala Prezesa
6	12 w poł.	„ „	Jadwigi Arbusowej
7	7 rano	„ „	Prezesa Zygmunta Lichtenfelda
8	7 rano	„ „	Natalji Krell
9	7 rano	„ „	Józefa Perlberga
12	7 rano	„ „	Abrama Pikielnego

Czy na polisy „Rosji” będzie wypłaconych po 10 proc. należności

W Łodzi mieszka kilka tysięcy posiadaczy polis przedwojennych towarzystwa ubezpieczeń „Rosja”. Posiadacze tych polis przed kilku laty zarejestrowali je w towarzystwie likwidacyjnym „Rosji” dla uzyskania pewnej części swych należności.

Jak się obecnie dowiadujemy, grupa finansistów zaproponowała kwotę 3 milionów złotych za dom przy ulicy Marszałkowskiej 124 w Warszawie, który to dom stanowi własność tow. „Rosja” i ma być sprzedany na pokrycie należności z tytułu polis. Istnieje nadzieja, że transakcje w tej sprawie doprowadzone zostaną do pożądanego skutku.

Posiadacze zarejestrowanych polis, którzy przed dwoma laty otrzymali po 6 proc. od przerachowanej na złote polskie wartości polisy, o trzymają prawdopodobnie od 10 do 12 proc. i w ten sposób likwidacja majątku b. rosyjskiego tow. ubezpieczeń będzie zakończona.

Teatr „ROZMAITOŚCI”
 Cegielniana 27, tel. 112-25
 Gościnne występy znakomitych art.
Wiery Kaniewskiej i Paula Breitmana
 Dziś, w poniedziałek, o g. 9.30 po cenach ulgowych cały parter 1 zł.
Śpiewak kabaretowy
 kom. muz. w 3 akt.

KINO PALACE
 Ostatnie 2 dni! Największe arcydzieło świata
DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH
 Początek o godz. 4-ej pp.

Pierwsze bramki, pierwsze punkty Inauguracja sezonu ligowego przyniosła nam sensacyjne zwycięstwo Legji nad Wisłą

Wczoraj nastąpiła inauguracja tegorocznego sezonu spotkań ligowych. Padły pierwsze bramki, padły pierwsze punkty no i... notujemy pierwszą nie spodziankę.

Mecz Wisły z Legją zakończył się zdecydowanym zwycięstwem wojskowych. Cyfrowy wynik bez dyskusji wskazuje na Legję, jako na lepszą ze spół. A tego przecież, sądząc na podstawie wyników treningowych spotkań, nie można było przewidzieć. Wisła grała bodaj że najwięcej meczy, miała najintensywniejszy trening, pomna na oczekujących ją wyjazd zagranicę. Aż tu nagle w pierwszym meczu zawód na całej linii.

Dziś trudno jeszcze powie dzieć coś o sile Legji. Jedno zwycięstwo jeszcze nie nie mówi. Może, rzeczwiście, Legja jest lepsza. Poczekajmy na dalsze wyniki.

Druga krakowska drużyna też całkowicie nie wywiązała się z pokładanych w niej nadziei. Remis z Pogonią na własnym terenie nie jest dla Garbarni wynikiem budującym. — Sądząc z przytoczonego sprawozdania, Pogoń w krótkim czasie pobytu swego trenera, Molnara, poczyniła już postępy i staje się groźnym przeciwnikiem.

Mecz ten kosztował ją jednak utratę Nohaczewskiego, jednego z najbrutalniejszych, cobywada graczy ligowych, który dał się poznać Łodzi w ostatnim zeszłorocznym meczu z LKS. z jaknajgorszej strony. Atmosfera na boisku trochę się przeczyści.

Wyniki

LEGJA — WISŁA 4:0 (3:0).

WARSZAWA. — Mecz zakończył się nadspodziewanie wysokim zwycięstwem Legji, która w pierwszej połowie miała zdecydowaną przewagę. Już w 8-ej minucie Nawrot zdobył dla gospodarzy prowadzenie, poczem w 14 min. wynik podwyższył Gburzyński. Wisła daży teraz za wszelką cenę do rewanżu, co jej jednak się nie udaje, gdyż Legja nadal jest zespołem lepszym. W 37 minucie Łyczakowski strzela trzecią bramkę dla Legji.

Po przerwie gra się wyrównuje a nawet Wisła coraz częściej dochodzi do głosu. Legji udaje się jednak zdobyć czwartą bramkę wskutek samobójczego strzału Obtułowicza. Sędziował p. Andrzejak z Łodzi. Widzów 3 tysiące.

GARBARNIA — POGOŃ 1:1 (1:0).

Mecz rozpoczął się w dość ostrym tempie, narzuconem przez Garbarnię. Gospodarze byli lepsi technicznie ustępowali jednak Pogoni w szybko-

ści i zgraniu. Prowadzenie zdołała wygrać Garbarnia przez Riestera, lecz w drugiej połowie Pogoń przeprowadza cały szereg b. groźnych ataków i wyrównuje przez Nohaczewskiego. — Następuje teraz gra brutalna, w związku z czem sędzia usuwa na 20 minut przed końcem Nohaczewskiego z boiska. — W myśl nowych przepisów gracz ten zostaje automatycznie zawieszony. Wynik remisowy 1:1 nie ulega do końca zmianie. — Sędziował p. Staliński z Poznania.

L. T. S. G. wiceleaderem tabeli Bezbramkowy mecz U-Touringu z S.K.S.

W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A w Łodzi odbyły się dwa mecze, przy czem wśród czterech zatrudnionych drużyn znalazły się trzy, uchodzące za kandydatów na mistrza.

LTSG sprawuje się nadal doskonale i znów poprawiło swą lokatę w tabeli, usadowiając się na drugim miejscu. Mimo to, uchodzi ona za najpoważniejszego pretendenta do tytułu mistrzowskiego, gdyż straciło o jeden punkt mniej, niż leader tabeli Union-Touring.

Zawody SKS z Union Touringiem zakończyły się wynikiem zerowym. Podział punktów między dwa rywale liczące zespoły jest bardzo na rękę LTSG. Wątpliwe, czy Union Touring zdoła utrzymać się na lepszej lokacie, gdyż forma tej drużyny pozostawia, w porównaniu do formy zeszłorocznej, nieco do życzenia. Drużyny zajmują w tabeli następujące lokaty:

1. Union Touring	10	7	31: 7
2. LTSG	9	6	30: 7
3. SKS.	9	6	12: 6
4. PTC.	9	7	12:11
5. Wima	7	6	9:11
6. Makabi	6	6	11:16
7. Widzew	4	6	9:12
8. WKS	4	6	13:20
9. LKS Ib.	3	6	9:17
10. Hakoah	1	6	6:42

LTSG — LKS Ib. 3:0 (1:0)

Zwycięstwo LTSG było zasłużone, gdyż miało ono przez cały czas zdecydowaną przewagę i gdyby nie pechowa gra napadu, wynik mógłby być jeszcze wyższy. W LTSG na wysokości zadania stały tylne formacje, natomiast atak nie wykazał należytego zgrania. LKS Ib. grał chaotycznie; wyróżnili się jedynie bramkarz Piasecki oraz obrońca Włodarczyk.

Pierwsza bramka padła dopiero w 42 min. przez Królewickiego, przy czem w pierwszej połowie Palczewski nie wykorzystał dla LTSG rzutu karnego, strzelając w aut. Po przerwie sytuacja nie ulega zmianie i Voigt w 24 i 40 min. zdobywa dla LTSG dalsze 2 bramki, ustalając wynik meczu na 3:0. Sędziował p. Rettig. Przedmecz rezerw przyniósł zwycięstwo LKS w stosunku 2:6. Publiczności ok. 500 osób.

UNION TOURING — SKS 0:0

Mecz rozegrany na boisku WKS zakończył się pomimo obustronnych wysiłków wynikiem bezbramkowym. Pierwsza połowa należała całkowicie do SKS, który nie był jednak w stanie uzyskać bramki wskutek dobrej gry bramkarza Union Touringu Michałskiego.

Po przerwie Union Touring przychodzi częściej do głosu, stwarzając pod bramką przeciwnika szereg

Kusociński powrócił i czuje się znacznie lepiej

Pociągiem pośpiesznym z Rzymu powrócił do Warszawy znakomity nasz biegacz Janusz Kusociński. Kusociński, jak wiadomo, wyjechał do Włoch celem przeprowadzenia treningu kondycyjnego.

Kusociński wygląda doskonale, jest opalony. Przebywał najpierw w Palermo, gdzie trenował zupełnie lekko na tamte-

szym stadionie. Następnie w marcu przeniósł się do Rzymu. Pogoda dopisywała. Temperatura dochodzi do 30 stopni w słońcu. Kusociński twierdzi, że wyjazd do Włoch pomógł mu bardzo. Czasem chore kolory dawało o sobie znać, lecz w każdym razie stan jego jest lepszy niż na jesieni.

Niemcy zazdrozczą

Rekord światowy Campbella zaatakuje Hans von Stuck

Według nadechodzących wiadomości z Berlina, kierownicy niemieckiego sportu automob-

lowego postanowili wszcząć kroki, które mają zapewnić Niemcom odzyskanie dominującej roli, jaką odgrywały one w dziedzinie automobilizmu w okresie przedwojennym.

Zwrócono się do wszystkich najwybitniejszych kierowców z propozycją, by pokusili się oni o ustanowienie nowych światowych rekordów szybkości i wytrzymałości. Niemcom specjalnie nie daje spokoju ostatni wspaniały rekord światowy, ustanowiony przez angiłka Campbella. Obecnie już prowadzone są w zakładach Auto-Union prace nad konstrukcją wozu wyścigowego nowego typu. — Koszta budowy tej maszyny obliczono na 6 milionów franków. Na tej maszynie próbe ustanowienia nowego rekordu światowego podjąć ma znakomity kierowca niemiecki Hans von Stuck. Próba ta podjęta ma być na jednej z nowowbudowanych w Niemczech autostradach.

Według obliczeń konstruktorów nowy wóz ten będzie mógł osiągnąć przeciętną szybkość 550 km. na godzinę, to znaczy ostatni rekord Campbella miał być pobity o jakieś 100 kilometrów.

LIGOWY LKS ZWYCIĘŻA TUR 13:0

W dniu wczorajszym ligowy zespół LKS rozegrał na boisku Turu towarzyski mecz piłkarski o charakterze treningowym z B-klasowym Turcem. Mecz zakończył się dwucyfrowym zwycięstwem LKS w stosunku 13:0.

WKS — MAKABI 3:0 (0:0)

Towarzyski mecz piłkarski, rozegrany w dniu wczorajszym na boisku WKS między WKS a Makabi, zakończył się zwycięstwem wojskowego w stosunku 3:0 (0:0). Makabi wystąpiła w składzie mocno osłabionym z Połczyńskim w bramce, pomimo to do przerwy przeciwstawiła przeciwnikowi energiczny opór. Po przerwie WKS opanował sytuację, zdobywając bramki przez prawego łącznika (2) i przez Stolarskiego (1) z karnego.

HURAGAN — ZJEDNOCZONE 2:1 (1:0)

Rozegrany w dniu wczorajszym w Łodzi towarzyski mecz piłkarski drużyn B-klasowych Huragan — Zjednoczone, zakończył się zwycięstwem Huraganu w stosunku 2:1 (1:0).

WIMA — KRUSZENDER 4:2

Łódzka Wima rozegrała w Pabjanicach towarzyski mecz piłkarski z tamtejszym Kruszenderem, odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:2.

Na boiskach zagranicznych

W Wiedniu w meczu piłkarskim międzymiastowym w dniu wczorajszym Wiedeń pokonał Bratislavę 6:2 (2:0).

W Paryżu odbył się w dniu wczorajszym mecz piłkarski międzymiastowy Paryż — Wiedeń, który zakończył się zwycięstwem Paryża w stosunku 2:1 (2:1).

W meczach półfinałowych piłkarskich o mistrzostwo Szkocji — Hamilton pokonała drużynę Hearst 2:1, zaś Glasgow Rangers zremisował z Aberdeen 1:1. Ten ostatni mecz wobec wyniku remisowego będzie powtórzony.

Jazda do wody



Bieg naprzelaj, urządzony przez słynną szkołę angielską w Eton, obfitował w trudne przeszkody. Jak widzimy koledy biorących udział w biegu, zgromadzili się przy najcięższej przeszkodzie, aby obserwować kłopoty zawodników.

Konferencja w PUFW-ie z dziennikarzami sportowymi

W dniu wczorajszym odbyła się w PUFW w Warszawie konferencja dr. PUFW plk. Kilińskiego z przedstawicielami Związku dziennikarzy sportowych pp. Sikorskim i Grańskim. W konferencji omówiono stały kontakt PUFW z dziennikarzami sportowymi. Plk. Kiliński poinformował o decyzji uchwalonej przez PUFW nagrody za prace dziennikarskie, o stypendjum dla dziennikarzy sportowych 2 tys. zł. na wyjazd zagranicę. Co do żniwek dla dziennikarzy sportowych plk. Kiliński obiecał poczynić starania w ministerstwie komunikacji.

Kołodziejczyk w Wimie

Skoja kolarska Wimie uległa poważnemu wzmocnieniu, gdyż zgłosili do niej swój akces znani kolarze lokalni Kołodziejczyk z Resursy oraz Kasprzak i Banaszek.

Istotnie zawody narciarskie

W dniu wczorajszym odbyły się ostatnie w sezonie zawody narciarskie. W kombinacji alpejskiej o mistrzostwo Podhala zwyciężył Orlewicz 1.58 przed Szynderem i Bochenkiem. Słalom wygrał Zajac 1.23, przed Bochenkiem, Szynderem Orlewiczem, zaś kombinację alpejską Szynder przed Orlewiczem Bochenkiem i Zajacem.

Casino



Dziś poraz ostatni!

Niezrównana
MYRNA LOY

w roli najsłynniejszej
kobiety-szpiega w filmie

„Miłość
Fräulein
Doktor”

Dziś pocz. o 4-ej

Polski Zw. L.A. nie zgadza się z projektem Pol. Kom. Olimpijskiego

Zarząd Pol. Zw. Lekkoatletyczne go rozpatrywał sprawę przygotowania przedolimpijskich i zastanawiał się m. in. nad projektem Pol. Kom. Olimpijskiego odnośnie tworzenia drużyny olimpijskich.

Zarząd PZLA doszedł do przekonania, że w danej chwili nie jest możliwym sprawdzić wyznaczenie 14 zawodników, w myśl projektu Pol. Kom. Olimp., do grupy olimpijskiej, tembardziej, że na treningowy obóz lekkoatletyczny, postanowiony już w r. ub. wyznaczonych będzie 30 — 35 zawodników, z których dopiero po zakończeniu obozu będzie można wyłonić dokładniej drużynę olimpijską.

Zarząd PZLA, uznając, że w obecnej chwili rozporządza większą niż 14 osób grupą zawodników, z którą chciałby przeprowadzić zaprawę przedolimpijską, postanowił zwrócić się do Pol. Kom. Olimpijskiego, z

propozycją powiększenia grupy olimpijskiej do 30 — 35 zawodników.

Ze swej strony zarząd PZLA postanowił wstrzymać się z ogłoszeniem ścisłej gry olimpijskiej, tak pod względem liczbowym jak i personalnym, do połowy lipca r.b.

Męski obóz treningowy odbędzie się w CIWF-ie na Bielanach w dniach od 24. IV do 29. V. przy czym na obóz ten wyznaczeni będą zarówno zawodnicy, którzy w roku ub. osiągnęli szczytowe wyniki, jak też i zawodnicy młodszy, co do których istnieje nadzieja, że w roku bieżącym wyniki te osiągną oraz kilku zawodników niestowarzyszonych, którzy wyróżnili się na zawodach „szukajmy olimpijczyków” w roku ub.

Obóz kobiecy odbędzie się w dniach od 16. VI — 12. VII przy udziale 20 zawodniczek.

Nowe komplikacje przedolimpijskie Nauczyciele narciarstwa nie mogą startować w Garmisch

Międzynarodowa Federacja Narciarska rozesała ostatnio od swych członków, a m. in. do Pol. Zw. Narciarskiego, zawiadomienie, że w myśl uchwały międzynarodowego komitetu olimpijskiego, nauczyciele narciarstwa i instruktorzy szkół narciarskich nie będą mogli wziąć udziału w igrzyskach zimowych w Garmisch-Partenkirchen w roku przyszłym.

W związku z olimpijskim turniejem piłkarskim duża trudność stanowił

jeden z paragrafów, według którego gracze, którzy pobierają zwrot utraconych zarobków, nie mogą być dopuszczeni do igrzysk olimpijskich w Berlinie. Tymczasem zezwolenie na zwrot utraconych zarobków ustalone zostało przez Międzynarodową Federację Piłkarską i zatwierdzone przez szereg związków państwowych (m. in. i PZPN).

Sprawa ta będzie jeszcze raz dyskutowana i być może, że zostanie wyszukane jakieś rozwiązanie.

Niepokój na granicy litewsko-niemieckiej

(Dokończenie)

donosi o manifestacjach hitlerowców, jakie odbyły się NAWPROST STRASSBURGA NA PRAWYM BRZEGU RENU. Po stracie francuskiej odbywał normalne ćwiczenia oddział żołnierzy. Wówczas po stronie niemieckiej zebrało się około 700 — 800 hitlerowców, KTÓRZY ZACZĘLI OBRZUCAĆ OBELGAMI ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH. Następnie grupy te udały się w marszu wojskowym do Kehl, śpiewając po drodze pieśni bojowe. W jakimś czasie potem zjawia się przed mostem w Kehl GRUPA ŻEŃSKA MŁODZIEŻY HITLEROWSKIEJ,

która również urządziła wrogą manifestację przeciwko żołnierzom francuskim. Francuzi zachowali zupełny spokój i NIE REAGOWALI NA OBELGI, RZUCANE PRZEZ NIEMCÓW.

PARYŻ, 1. 4. (PAT). Minister wojny gen. Maurin, przemawiając na dorocznym zebraniu związku na rodowego oficerów rezerwy, oświadczył m. in. co następuje: „Ponieważ sąsiedzi nasi trzymają cały naród pod bronią, należy ulepszyć nasz system obronny. UTRZYMYWAĆ BĘDZIEMY NADAL, A W RAZIE POTRZEBY WYŚLEMY NA GRA-

NICĘ NOWE SIŁY ZBROJNE, NIE ZBĘDNE DLA CZUJNEJ STRAŻY”

Zbiry kapturowe grasują we Francji

PARYŻ, 1. 4. (PAT). W związku ze sprawą porwania dziennikarza Jacoba prasa donosi, że ten sam los chciano zgotować zamieszkałemu w Paryżu publicyście niemieckiemu L. Schwarzschildowi, wydawcy znanej tygodnika „Neues Tagebuch”. Schwarzschild przekazał materiały w tej sprawie prokuratorowi w Bazylei

Niespodziewane spotkanie

Dziś w Łodzi skrzyżują się pociągi, wiozące Lavalą i Edeną

W dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 47 w południe przejeżdżać będzie przez Łódź powracający z Moskwy minister angielski Eden. Zbiegiem okoliczności o tym samym czasie do Łodzi przybędzie pociąg wiozący francuskiego ministra spraw zagranicznych Lavalą.

W Łodzi ohydwa pociąg stać będą około 20 min., a między nimi dwóch wielkich mocarstw wykorzystają ten kwadrans dla wymiany poglądów na temat sytuacji, jaka się wytworzyła w Europie w związku z ostatnimi podróżami Simona i Edena.

Na dworcu, pomimo zachowania nieoficjalnego charakteru tego spotkania, niewątpliwie zgromadzą się liczni przedstawiciele władz, natomiast wystawienie kompanii honorowej nie jest przewidziane.

Belga zdewaluowana o 28 proc. Rząd uniemożliwi nagłą wyżkę cen

BRUKSELA, 31 marca. (Pat.) Rząd belgijski ustalił nowy paritet waluty na poziomie o 28 proc. niższym od dotychczasowego.

Giełdy zostaną otwarte w poniedziałek. Rząd wyda zarządzenia, celem przeciwdziałania wyżce cen.

Nadzwyczajny kongres partii socjalistycznej zatwierdził ol-

brzymią większością głosów udział socjalistów w rządzie od budowy narodowej.

Senat uchwalił votum zaufa-

nia dla rządu van Zeelanda 110 głosami przeciwko 20 przy 19 wstrzymujących się od głosowania.

Premjery teatralne

Doskonała szopka

w klubie przy syndykacie dziennikarzy

W lokalu klubu towarzyskiego przy syndykacie dziennikarzy Łódzkiej (Piotrkowska 121) rozbiła swe namioty niezwykle oryginalna w pomyśle, pierwsza tego rodzaju, szopka bridżowa. Impreza ta, urządzona z okazji otwarcia rozszerzonych salonów klubu S. D. Ł. nietylko, że nie ustępuje w niczem do dotychczasowych, szopkom polskim

Nowy przebieg filmowy z Claudette Colbert

Gdy fala dźwięków zaczęła zalewać Hoolywood, przybyła do królestwa film gwiazda teatrów nowojorskich — Claudette Colbert. Claudette jest z pochodzenia paryżanką. Na scenie amerykańskiej występowała z dużym powodzeniem, co utrwalało jej drogę do filmów mówionych.

Podziwialiśmy ją obok Maurice'a Chevalier w filmach „Za oceanem” i „Wesoły porucznik” z Gary Cooperem w filmie „Kapitan Whal”. W „Gasnących płomieniach” z Clive Brookiem, w filmie „Tajemnica sekretarki” z Herbertem Marshall, w potężnych filmach Cecil B. de Mille'a „W cieniu krzyża” i „Kleopatra”, w „Ich nocach” z Clarkiem Gable i w. in.

Jest to dziś najpopularniejsza gwiazda ekranu. Ostatnio wyróżniona została przez akademię sztuki filmowej.

Najnowszym filmem Colbert jest „Imitacja życia” zrealizowanym wg powieści Fannie Hurst, znakomitej autorki „Boczej ulicy” i „Zaledwie wczoraj”. W filmie tym Claudette Colbert potwierdziła swą grą, że jest naprawdę gwiazdą pierwszej wielkości i utalentowaną artystką o najwyższym stopniu doskonałości.

Premjera filmu „Imitacja życia” dziś w kinie „Europa”

ale wręcz przeciwnie — przewyższa je pod wieloma względami. Organizatorzy szopki wciągnęli do wspólnej pracy utalentowanego artystę malarsza Wincentego Braunera, który jest dzisiaj w Polsce ojcem największej ilości szopek. Poza tym pozyskano do współpracy utalentowanych literatów i dziennikarzy, którzy jako spółka autorska pod pseudonimem Impas, Pas i Szpas napisali świetne i dowcipne teksty dla marionetek. Same kukielki znanych i popularnych brzydystów łódzkich udały się doskonale. Niezwykle trafne w ujęciu groteskowym, oddają one całkowicie charakter postaci. Pod względem technicznym kukielki są pierwszorzędne, gdyż wykonują wszystkie ruchy, ba, nawet tańczą i to jak...

Cała szopka, stojąca pod względem artystycznym na wysokim poziomie, oddaje postacie w świetnym krywym zwierciadle satyry, groteski i humoru. Nie dziwnego, że cieszy się ona wielkim powodzeniem (Widz.)

TEATR POPULARNY

Dzie o godz. 8.15 w dalszym ciągu sztuka A. Bissona pt. „Pani X”

GINETTE NEVEU

Pierwsza laureatka konkursu im. Wieniawskiego, piętnastoletnia Ginette Neveu, przyjeżdża do Łodzi i wystąpi z jedynym recitalem przed wyjazdem do ojczyzny w czwartek o godz. 8.30 wiecz. W programie utwory Beethovena, Bacha, Brahmsa, Wieniawskiego, Ravela i in. Akompanjuje łódzianin Artur Balsam.

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM Hanka Ordonówna, niezwykła nieśniarka, ulubienica naszej publiczności wystąpi jedyny raz w gwiazdorem ekranu, Igo Symem, na wieczorze artystycznym, który odbędzie się w środę, dnia 8 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.

Już od jutra

rozbrzmiewać będzie w „CASINIE” głos

Józefa Schmidta

w filmie

SPRZEDANY GŁOS

w języku niemieckim

Reżyserja MAX NEUFELD
twórca „CSIBI”

Mistrzostwa szermiercze armji

We Lwowie zostały rozegrane szermiercze mistrzostwa armji. Tytuł mistrza w obu broniach zdobył kpt. Szempliński. W szpadzie pierwsze miejsce zajął kpt. Szempliński przed kpt. Małyszko, zaś w szabli na pierwszym miejscu uplasował się kpt. Dobrowolski przed kapitanem Segdą, Laskowskim i Szemplińskim.

Trójmecz ping-pongowy

PARYŻ, 1. 4. (PAT). W obrotę odbył się w Paryżu trójmecz ping-pongowy między najlepszymi ping-pongistami Polski, Francji i Czechosłowacji. Zwycięzca tego trójmeczu miał spotkać się z mistrzem świata węgrem Barną. Do walki wystąpili: Erlich (Polska), Hagauer (Francja) i Kolar (Czech.). Erlich pokonał obu przeciwników i jako zwycięzca turnieju spotka się z Barną. Po zwycięstwie walczył był Barna w stosunku 3:2

Bokserzy IKP. w Pabjanicach

W Pabjanicach odbył się w dniu wczorajszym towarzyski mecz bokserski między kombinowanym zespołem IKP. a Krauszenderem. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny IKP. w stosunku 3:5.

Gdańsk-Warszawa 4:1 Mecz reprezentacji robotniczych

GDANSK, 1. 4. (PAT). W ramach wielkiej manifestacji socjalistów gdańskich, w której wzięło udział ponad 1200 osób, rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski między robotniczymi reprezentacjami Warszawy i Gdańska. Warszawa wzięła udział w osłabionym składzie przegrała w stosunku 1:4 (1:2).

Morze i kolonie to potęga Polski

Z notafnika lekkoatlety

BIEGI NAPRZEŁAJ W KRAJU W Warszawie odbył się z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego WOZŁA. bieg na przełaj na dystansie 5 kilometrów. Zwyciężył poza konkursem Noji w czasie 15.52. W konkursie zwyciężył Karczewski (W-nka), w czasie 15.57 przed Wiśniewskim (W-nka). Drużynowo zwyciężyła Warszawianka.

W biegu naprzelaj na Śląsku na dystansie 6 km. o mistrzostwo Śląska, zwyciężył Orłowski w czasie 21.01 przed Słokośńskim i Hartlikiem

DOBRY WYNIK LOKAJSKIEGO.

W Warszawie odbyły się w dniu wczorajszym w hali C. I W. F. zawody lekkoatletyczne, na których Lokajski uzyskał w rzucie oszczepem 61.50 m.

PETKIEWICZ NIE REZYGNUJE.

Dowiadujemy się, iż w związku z odmówieniem przez międzynarodową Federację Lekkoatletyczną pozwolenia PZLA na organizację w Warszawie pojedynku w jednym z biegów średnich Petkiewicza z Nurim, Petkiewicz postanowił nie zrezygnować z tego spotkania i imprezę ma doprowadzić w czerwcu do skutku jeden z prywatnych menagerów

W ŁODZI BIEG NAPRZEŁAJ ODŁOŻONY.

Mający się odbyć w dniu wczorajszym bieg naprzelaj na 5 km. o mistrzostwo okręgu łódzkiego został odłożony na niedzielę 7 b. m.

Nofatki

W Portugalii istnieje prywatna stacja nadawcza, która nadaje codziennie program radiowy od godz. 20.30 do 1.00 po północy z mocą 5 kw.

*

W Rumunii kończą budowę silnej stacji nadawczej w Braszowie, która nadawać będzie swe programy z siłą 150 kw. na fali wspólnej z długofalową stacją holenderską (1875 mtr.).

*

Po godzinie 23.00 radiosłuchacze mają obecnie możliwość słuchania próbnych nadawań stacji szwedzkiej w Motali, która w tych dniach zwiększa moc z 30 kw. na 150 kw.

*

W odległości 7 mil angielskich od Jerozolimy buduje się obecnie 20 kilotowa stacja nadawcza dla Palestyny Części montażowe przybyły z Anglii, stacja więc prawdopodobnie w lecie obecnego roku zacznie działać.

*

Obie holenderskie radiostacje Huizen i Hilversum zmieniają wzajemnie z dniem 1 kwietnia swe fale, względnie ściślej — swe nazwy. Hilversum będzie teraz nadawać na fali 301 m., a Huizen na fali 1875 u. Nowy kłopot dla słuchaczy, którzy mają odbiorniki z wypisanymi nazwami stacji.

*

Radjo japońskie, które pod względem programu bardzo różni się od europejskich, nadaje trzy razy dziennie gimnastykę i posiada ani mniej, ani więcej tylko 59,259,508 ćwiczących słuchaczy, którzy przez całe lato gimnastykowali się codziennie na placach publicznych, obok szkół i świątyni.

*

Znany pisarz niemiecki przebywający obecnie stale w Moskwie Fryderyk Wolf, autor kilku sztuk teatralnych m. in. granych w Łodzi („Złota lata”, „Cjankali”) wystąpił ostatnio na terenie Rosji sowieckiej z dwiema premierami nowych sztuk p. t. „Florisdorf”, dramatu, opartego na rewolucji socjalistycznej we Wiedniu (wyjątek zamieściliśmy) i sztuki p. t. „John D. zdobywa świat”, która grana też jest obecnie w teatrze praskim Buriana. Sztuka oparta jest na życiu multimilijardera amerykańskiego Rockefellera, którego autor nie przedstawił tendencyjnie, ale jako skromnego sympatycznego człowieka, ideologa o wielkiej energii, który na drodze do zdobycia swej potęgi finansowej zwyciężyć musiał zapędy reakcyjnistyczne. Wolff przedstawia Rockefellera jako rewolucjonistę i jego trust tłumaczy jako rzekomo zdrową walkę z drobnym przemysłem.

KINO

EUROPA

Narutowicza 20



PREMJERA!

FILM!
POTĘGA!

IMITACJA ŻYCIA

Wg. powieści FANNIE HURST • Reż. JOHN M. STARR, Łódź • Bocznaj Ulicy •
W rolach naczelnych: 1. Zaledwie aktorów...

CLAUDETTE

Colbert

ORAZ WARREN WILLIAM

i 3-letni geniusz ekranu BABY JANE

FILM UNIVERSALU

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

Dr. med.
H. Różaner
Choroby
skórne i weneryczne
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-12 rano i 5-9 pop.
Od 1-2 przyjmuje
w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17

LECZNICA

ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.-2p. 4-8w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

OD 1-go NOWE KURSY języków angielskiego, niemieckiego-francuskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zgłoszenia codz. od 10-2 i 4-8 w Dyrekcji Studium Językowego. Piotrkowska 31, II piętro, fr. miesięcznie 5 zł. 384-6

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego. Telefon 205-22 w godz. 1-3 pop.

„Feliks”



Kot Feliks — popularny bohater filmów rysunkowych, jako olbrzymich rozmiarów balon, prowadzony w pochodzie na święto dzieci w Los Angeles

Przysłowia abisyńskie

Abisynia posiada niezliczone ilości przysłów, żartów, zagadek, bajek i anegdot, w których doskonale odzwierciedla się barwna różnorodność życia tego kraju. Wiele z pośród tych mądrości zdradza głęboką, wnikliwą, bystry zmysł obserwacyjny i trafny dowcip. Oto kilka próbek:

Kto się podczas biegu opasuje, temu podczas biegu pas opada.

*

Co w ustach jest (co ustnie zostało przekazane), to się zapomina, a co jest w książce, to pozostaje w pamięci.

*

Od lałkomej kobiety lepszy jest pładujący dzikus.

*

Nieprządna kobieta więcej dba o swoje ciało, niż o swego męża.

*

Bojaźliwy nie ucieka przed równym sobie.

*

Kto uczy starca, ten pisze na wodzie a kto uczy dziecko, ten rzeźbi w kamieniu.

Wśród licznych zagadek warto wspomnieć poniższą:

„Luzi zawiadamia, sam o tem nie wiedząc”. Rozwiązanie tej zagadki brzmi: „Kogut”; bowiem nie wie on że jest poranek, ale zawiadamia o tem ludzi.

Wiektem powodzeniem cieszy się u abisyńczyków gra słów, szybko kołortowana po całym kraju. Przeważnie ujmowana bywa w wiersze i rymy. Pieśniarzom, którzy zazwyczaj są jej autorami, wiele sławy brzęczącej monety.

Kino Teatr MIRAZ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Ostatnie 3 dni!

I-sza sowiecka niebywała komedja muzyczna p. t.

„Świat się śmieje” (WIESIOŁYJE REBIATA)

W rol. gł. najsl. artyści Rosji Sowieckiej: L. Utiesiow, L. Orłowa i N. Stokowa

Nadprogr.: Tygodnik Pata i Paramountu.

Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I n. 1.09, Balkon 75 gr.

Następny program: **Birobidjan** oraz **Nowi Ludzie**

Kino-teatr „METRO”

PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś Greta Garbo

w swojej najnowszej i najpotężniejszej kreacji

MALOWANA ZASŁONA

wg. znanej powieści SOMERSET MAUGHAN. — Uwaga! Nadprogram: Ciekawe i najnowsze aktualności Paramountu wyświetlane poraz pierwszy w Łodzi.

Kino-teatr „ADRIA”

GLÓWNA 1
Początek o g. 5-ej

krenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 3 szpalt) 1-sza słona 2 zł., Reklamy telefonicznie 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnas 15 gr. za wyraz najmniejsza ogłoszenie 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia świąteczne i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia teletypowe lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.